

Nasza czterdziestka

słowa i muzyka: Piotr Frankowicz

Ulewny deszcz wyrzeźbił,
Z wiatrem, na połoninach,
Legendy o Bieszczadach
Oraz dziewczynach.
Chodziły z nami w góry,
Śpiewały przy ogniskach,
Tuliły nas namiętnie,
Przy iskier błyskach.

Minęło czterdzieści lat,
Przeżyliśmy życia szmat,
Naprawdę - to była gratka,
Wydeptanych setki dróg,
Błaski ognia, aż po świt,
A obok - Wołosatka.

Czterdzieści to nie mało,
Duchem jesteśmy młodzi,
Szron pokrył nam czupryny,
Lecz to nie szkodzi.
Po głowach błędzą nuty,
Gitary rzewnie grają,
Dziewczyny jak przed laty
Głośno śpiewają.

Minęło czterdzieści lat...

Czas się zatrzymał w miejscu,
Przybija wspomnień fala
Stos żółtych fotografii
Pamięć rozpala.
Wspomnienia słoną łezką
Spływają meandrami,
Nie wszystkim los pozwolił
Być dzisiaj z nami...

Minęło czterdzieści lat...